

Izrael był zaangażowany w zamach na irańskiego generała

21 grudnia 2021

Były dyrektor wywiadu wojskowego Izraelskich Sił Obronnych Tamir Hayman przyznał, że jego kraj odegrał pewną rolę w zamordowaniu irańskiego generała Qasema Soleimaniego, dowódcy sił al-Kuds, jednostki specjalnej irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej.



Soleimani, jeden z pogromców Państwa Islamskiego, zginął w zamachu zorganizowanym przez Stany Zjednoczone 3 stycznia 2020 roku. Wraz z nim w ataku bezzałogowego statku powietrznego zginęło 9 innych osób, w tym dowódca irackich milicji ludowych Abu Mahdi Al-Muhandis. Według raportu przedstawionego 6 miesięcy później w Radzie Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych akt morderstwa irańskiego wojskowego był sprzecznym z prawem międzynarodowym ukierunkowanym zabójstwem, niebezpiecznym z punktu widzenia stworzenia w jego wyniku precedensu, który mogą wykorzystywać inne kraje, aby mordować nieprzychylnych sobie ludzi na terenie krajów trzecich.

Przyznanie się przez Haymana do udziału Izraela w akcie terroru wymierzonym przeciwko irańskiemu wojskowemu jest

pierwszym przypadkiem przyznania się przez izraelskiego urzędnika do udziału jego kraju w tym wydarzeniu. Jednak już kilka dni po tej operacji amerykańskie NBC News poinformowało, że Izraelczycy a konkretnie ich tajne służby udzieliły stronie amerykańskiej informacji w kwestii tego kiedy samolot generała Soleimaniego miał wystartować w drodze do Bagdadu.

Autorstwo: Terminator2019

Na podstawie: Haaretz.com, JPost.com, en.Wikipedia.org

Źródło: WolneMedia.net